

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

Tom XV

HISTORIA I... HISTORIE
Z ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ



HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. XV

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM XV

Historia i... historie z ziemi sławieńskiej

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO–DARŁOWO 2023

Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds.), *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. 15: *Historia i... historie z ziemi sławieńskiej* [History and Culture of the Sławno region, vol. 15: History and... stories from the Sławno region]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno–Darłowo 2023, pp. 317, figs 51, tables 6. ISBN: 978-83-957115-5-8. Polish texts with German summaries.

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2023

© Copyright by Authors

Na okładce: Artur Segal, *Most w DarłóWKu*, olej, 1925 rok, 69,2 × 90,2 cm

Tłumaczenia na język niemiecki: *Brigida Jerzewska*

Redaktor: *Katarzyna Muzia*

Skład i łamanie komputerowe: *Eugeniusz Strykowski*

Publikację wydano przy finansowym wsparciu Urzędu Miejskiego w Darłowie

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”,
76-100 Sławno, ul. Mielczarskiego 7/5

ISBN 978-83-957115-5-8

Druk/Druck: Drukarnia „BOXPOL”, 76-200 Słupsk, ul. Wiejska 25
tel. 48 59 8424371 email: boxpol@post.pl, www.boxpol.pl

Czar starych kronik

RENATA POTOMSKA (DARŁOWO)

„Za komuny zamiast skrzydeł można było rozwinąć transparent”.

Kazimierz Słomiński

Wśród piśmienniczych świadectw minionej epoki są dwie niepozorne kroniki, które na wiele lat schroniły się w darłowskich gabinetach dyrektorskich Miejskiego Gimnazjum im. Stanisława Dulewicza (pierwotnie Szkoły Powszechnej w Derłowie¹, a następnie Szkoły Podstawowej nr 1) oraz Muzeum w Zamku Książąt Pomorskich. Drugi z dokumentów to zasadniczo księga gości, jednakże przez swój realistyczny przekaz stanowi kronikę działalności tej instytucji od lat powojennych.

Księga 1

Pierwszego wpisu w kronice szkolnej dokonano 10 września 1945 roku, ale prace związane z przygotowaniem szkoły do otwarcia przebiegały już od 26 sierpnia do 3 września. Nadzorował je, przybyły z powiatu sandomierskiego, Stanisław Chodzyński, mianowany kierownikiem szkoły. W trakcie prac porządkowych odnaleziono książki „o wybitnie antypolskim nastawieniu” i traktujące o wychowywaniu młodego pokolenia Niemców „w duchu nienawiści do wszystkiego, co polskie”.

Z kroniki dowiadujemy się, że uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 1945/1946 miało miejsce 4 września, a oprócz uczniów wzięli w nim udział rodzice oraz władze. Wydarzenie zapoczątkowane zostało mszą świętą.

¹ Derłów – nazwa miasta obowiązująca oficjalnie do 6 maja 1946 roku (od 7 maja 1946 roku Zarządzeniem Ministrów Administracji Publicznej i Ziemi Odzyskanych wprowadzono nazwę Darłowo).

Po niej rodzice spotkali się w szkole z kierownikiem. Ten naświetlił najistotniejsze problemy, z jakimi należy się zmierzyć w szkole. Naukę rozpoczęło 47 dzieci, z czego w kl. I – 8, kl. II – 7, kl. III – 9, kl. IV – 9, kl. V – 7, kl. VI – 7. Zadbano również o tych, którym nie było dane w normalnym trybie kontynuować naukę szkolną i 5 listopada przy szkole zaczęły działać kursy wieczorowe dla młodocianych i dorosłych.

Tydzień później, 12 listopada, na posiedzeniu Rady Pedagogicznej doszło do podsumowania I semestru nauki. Stwierdzono bardzo niski poziom wychowania dzieci, co miało się przejawiać w podejrzliwości, zazdrości, kłamstwie i skłonnościach do kradzieży. Powodem tego miały być, jak to określono, niemoralne warunki wychowania w czasach okupacji hitlerowskiej w Polsce. Nie lepiej przedstawiał się poziom wiedzy w poszczególnych klasach, co zrzucano na karb niedopasowania wiekowego uczniów do poziomu danej klasy. Wynikało to z kolei z faktu, że w czasie wojny niektóre z dzieci jedynie przez krótki czas uczyły się w polskiej szkole, a inne korzystały z nauki tajnej u osób często nieprzeszkolonych w zawodzie nauczycielskim. Pewną grupę stanowiły dzieci, które powróciły z robót w Niemczech. Skutkiem tej zawilej sytuacji stała się rozpiętość wieku w konkretnych klasach – na przykład w klasie II uczyły się dzieci od 7. do 14. roku życia.

By wesprzeć biedne i potrzebujące dzieci szkolne 22 listopada powołano Komitet Pomocy Dzieciom Wybrzeża, w którego składzie znalazł się kierownik szkoły. Za zebrane datki 5 grudnia zakupiono w miejscowym Tymczasowym Zarządzie Państwowym stare ubrania, bieliznę, obuwie, koce i in. Część zebranej kwoty przeznaczono na książki i przybory szkolne dla tychże uczniów.

Mimo tych wszystkich problemów 6 grudnia w szkole odbyła się uroczystość św. Mikołaja (Ryc. 1). Zaproszeni na nią rodzice zadeklarowali, że w okresie przedświątecznym (termin ustalono na 23 grudnia) ufundują prezenty dla swoich dzieci, a zamożniejsi także dla dzieci biednych. Do podarunków dołączono zakupy z funduszu Komitetu Pomocy Dzieciom Wybrzeża. W wigilii szkolnej udział wzięli przedstawiciele partii politycznych (PPR, PPS), a zebrane przez nich składki pozwoliły nowo powstałemu szkolnemu Kołu PCK przygotować poczęstunek.

W styczniu 1946 roku uczniowie szkoły trzykrotnie odegrali Jasełka w: miejscowym teatrze, Sławnie i Kowalewicach. Dochód z przedstawień przeznaczono na pomoc potrzebującym uczniom.

3 lutego odbyło się zebranie rodzicielskie (poprzedzone 31 stycznia posiedzeniem Rady Pedagogicznej) obejmujące złożenie rodzicom sprawozdania kierownika szkoły z półrocznej pracy nauczycieli i nakreślenie



Ryc. 1. Uroczystość św. Mikołaja w szkole 6.12.1945 roku
(Kronika Szkoły Powszechnej w zbiorach Muzeum w Darłowie)

planu pracy na II półroczu, po czym odbyły się „konferencje wywiadowcze” z wychowawcami poszczególnych klas.

Uroczysty poranek ku czci 200-setnej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki miał miejsce w szkole 12 lutego.

14 lutego przeprowadzono powszechny spis ludności, w którego prace zaangażowano całe grono nauczycielskie.

W maju 1946 roku w szkole gościł biskup Edmund Nowicki – Administrator Apostolski Kamieński, Lubuski i Prałatury Pilskiej (Ryc. 2). Wizytował ją Obwodowy Inspektor Szkolny Roman Wojtysiak. Po obu wizytach pozostały pamiątkowe wpisy.



Ryc. 2. Biskup Edmund Nowicki w Darłowie 15.05.1946 roku
(Kronika Szkoły Powszechnej w zbiorach Muzeum w Darłowie)

Rok szkolny 1945/1946 zakończono 28 czerwca. W rocznej klasyfikacji oceniono 233 uczniów, z czego: do klas wyższych promowano 172, pozostawiono w tych samych klasach 57, nie sklasyfikowano 4. Znaczny procent, bo aż 25%, dzieci pozostawionych w tej samej klasie tłumaczy się tym, że były one przyjmowane w trakcie roku szkolnego na podstawie posiadanych świadectw, co nie musiało odpowiadać realnemu stanowi rzeczy.

Kolejny rok wyzwań edukacyjnych – rok szkolny 1946/1947 – rozpoczęto 3 września przy stanie 302 uczniów i 7 nauczycielach. Wśród nowych nauczycieli był między innymi Jan Ulanowski z powiatu puławskiego.

Kronika szkolna informuje o Świącie Spółdzielczości (28 września), które szkoła zorganizowała w formie akademii w darłowskim kinie. Miejscowa „Samopomoc Chłopska” doceniła szkołę za szerzenie idei spółdzielczości i ufundowała książki do biblioteki szkolnej.

24 grudnia odbyła się Gwiazdka, podczas której dzieci zostały po raz kolejny obdarowane świątecznymi podarunkami (w tym niezbędną odzieżą i obuwie).

Święto Pracy w 1947 roku zostało uczczone przez szkołę zorganizowaniem akademii, śpiewy i tańce były prezentowane w sali gimnastycznej na nowo wybudowanej scenie.

Z inicjatywy szkoły i Komisji Oświatowej w dniach obchodów Święta Oświaty (1–3 maja) zbierano fundusze, które przekazano Powiatowemu Komitetowi „Święta Oświaty” z przeznaczeniem na zakup książek.

W maju dwukrotnie w Darłowie, w czerwcu dwukrotnie w Sławnie i raz w Słupsku darłowscy uczniowie odegrali baśń fantastyczną E. Szelburg-Zarembiny *Za siedmioma górami*, a zebrane środki przeznaczono na wycieczkę szkolną do Krakowa i Zakopanego. W wyjeździe uczestniczyło 26 dzieci i dwoje nauczycieli, a odbył się w terminie 25 czerwca–2 lipca. Grupa wyjeżdżała następnego dnia po zakończeniu roku szkolnego, który przyniósł promocję do następnej klasy 257 uczniom, a 78 pozostało na drugi rok w tej samej klasie (24%).

Pod datą 29 sierpnia 1947 roku odnaleźć można wpis szczególnego gościa w murach szkoły i miasta – ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego², Delegata Rządu do spraw Wybrzeża, wizytującego w tymże czasie darłowski port (Ryc. 3). Tekst ten brzmi:

W trudzie i wysiłku całego Narodu budujemy naszą Polskę. Ale nie ma ważniejszego fragmentu w dziele odbudowy, jak wszystko to co służy wychowaniu naszej młodzieży na dzielnych, patriotycznych i postępowych obywateli.

E. Kwiatkowski

² Eugeniusz Kwiatkowski – minister skarbu II Rzeczypospolitej, uważany za budowniczego portu w Gdyni.



Ryc. 3. Minister Eugeniusz Kwiatkowski (w środku) z wizytą w Darłowie 29.07.1947 roku (wł. J. Skórski)

3 września 1947 roku darłowska placówka rozpoczęła nowy rok szkolny 1947/1948 z liczbą 392 „działwy szkolnej” i dziewięcioma nauczycielami. Kierownikiem pozostawał Stanisław Chodzyński. 7 września do grona nauczycielskiego dołączył Marian Morytko, przybyły po wojnie z II Armią Wojska Polskiego.

Ważnym wydarzeniem w pierwszym miesiącu nowego roku szkolnego były, zorganizowane 14 września, powiatowe dożynki, w których szkoła wzięła aktywny udział. Przybył na nie wojewoda szczeciński Leonard Borkowicz³.

Dla upamiętnienia 30. rocznicy „Wielkiej Rosyjskiej Rewolucji Październikowej” 19 listopada w szkole ma miejsce akademia, w której organizację włączyła się gremialnie cała społeczność uczniowska.

W Wigilię 1947 roku drużyna szkolna Związku Harcerstwa Polskiego uczestniczyła w spotkaniu oplatkowym dla miejscowej placówki Wojsk Ochrony Pogranicza.

21 marca 1948 roku szkoła wzięła udział w urządzonej przez społeczność akademii z okazji trzeciej rocznicy wyzwolenia Wybrzeża i „włączenia Darłowa do Macierzy”.

³ Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 29 maja 1946 roku utworzono trzy województwa: olsztyńskie, wrocławskie i szczecińskie. Darłowo przynależało do tego ostatniego do 6 lipca 1950 roku, kiedy to z dotychczasowego województwa szczecińskiego wyodrębniono nowe województwo – koszalińskie.

W wigilię Święta Pracy (30 kwietnia) miała miejsce szkolna akademia, która zgromadziła około 250 osób – przedstawiciele władz, partii politycznych i organizacji społecznych, a także rodziców uczniów.

W Biegach Narodowych „Na przełaj” zorganizowanych 2 maja wzięły udział zespoły chłopców i dziewcząt, które otrzymały dyplomy uznania.

W szkolnej akademii z okazji Święta Zwycięstwa (9 maja) honorowymi gośćmi byli przedstawiciele WOP-u i miejscowego garnizonu Marynarki Wojennej.

22 maja, w obecności przedstawicieli partii politycznych, miejscowych władz, rodziców i uczniów klas starszych, Inspektor Szkolny R. Wojtysiak wręczył kierownikowi szkoły panu Chodzyńskiemu nagrodę pieniężną i pisemne podziękowanie Kuratora Okręgu Szkolnego Szczecińskiego „za jego wkład w budowie demokratycznej Polski Ludowej w dziedzinie oświaty”.

23 i 24 czerwca rodzice uczniów i „przedstawiciele czynnika społecznego i politycznego” uczestniczyli w zajęciach w szkole. W ich obecności kierownik szkoły badał wyniki nauczania w poszczególnych klasach ‘wychowania państwowego’, a w klasach starszych ‘uświadomienia politycznego’.

25 czerwca klasa VII i VIII otrzymały listy i rysunki od uczniów Ujezdni Mestańska Skola Divci w Morawskich Budejovicach (Czechosłowacja), co pokazuje, że tamtejsza szkoła pragnęła nawiązać „więź duchową z dziatwą tutejszej szkoły”.

Nadeszła uroczystość zakończenia kolejnego roku szkolnego (26 czerwca). W wyniku rocznej klasyfikacji na 521 uczniów promocję do następnej klasy otrzymało 412, na drugi rok pozostawiono 109 (21%).

Dzień po zakończeniu roku szkolnego w Sławnie odbyła się powiatowa wystawa szkół powszechnych oraz pokazy tańców i śpiewu. Według opinii obecnych szkoła powszechna w Darłowie w pokazie tańców i występach chóru zdobyła pierwsze miejsca. Nasza szkoła wystawiła około 40% ogólnej liczby wszystkich eksponatów.

W okresie ferii letnich przeprowadzono częściowo remont szkoły sfinansowany przez Zarząd Miejski, aby 1 września 1948 roku rozpocząć nowy rok szkolny z 510 uczniami i 10 nauczycielami (w tym ks. Rajmund Bałakier). Nad całością dalej czuwał kierownik szkoły S. Chodzyński.

W dniach 25–27 października 1948 roku grupa 32 uczniów z nauczycielami wybrała się na wycieczkę do Wrocławia, by tam odwiedzić Wystawę Ziem Odzyskanych⁴.

Pod koniec listopada Szkolne Koło PCK przesłało korespondencję do polskich dzieci w Ameryce, a w grudniu uczniowie przesłali listy z rysun-

⁴ https://historiaposzukaj.pl/wiedza,wydarzenia,1445,wystawa_ziem_odzyskanych_we_wroclawiu_w_1948_roku.html [dostęp: 13.03.2023].

kami do szkoły w Morawskich Budejovicach w Czechosłowacji (kontynuacja kontaktów nawiązanych rok wcześniej).

W kinie „Bajka” miało miejsce duże święto. Z okazji połączenia dwóch partii – Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej – odbyła się akademія, w której szkoła brała udział.

Z dniem 10 stycznia 1949 roku rozpoczęto dożywianie dzieci w szkole. Korzystało z niego 250 uczniów.

3 maja, w czasie Dni Oświaty, uczniowie wzięli udział w akcji propagandowej na terenie miasta, a 6 maja wystąpili z akademią.

Uroczystość zakończenia roku szkolnego 1948/1949 miała miejsce 26 czerwca. Pierwszy raz na kartach kroniki szkolnej pojawiła się informacja, że rozdano nagrody za „pilne i dobre” postępy w nauce.

Dokładnie 1 września 1949 roku 572 uczniów rozpoczęło nowy rok szkolny w Szkole Powszechnej w Darłowie. W szkole uczyło 11 nauczycieli, a Stanisław Chodzyński nadal był jej kierownikiem.

30 października 1949 roku miała miejsce szczególna uroczystość miejska z udziałem uczniów – przeniesiono „żołnierzy radzieckich z rynku na cmentarz wspólny”⁵, przy czym dzieci niosły wieńce – „symbol miłości do Armii Radzieckiej” (Ryc. 4).



Ryc. 4. Pomnik Rybaka i groby radzieckie około 1949 roku (wł. J. Skórski)

⁵ Groby żołnierzy radzieckich znajdowały się w bezpośrednim otoczeniu pomnika Rybaka na rynku staromiejskim.

Z okazji 32. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej szkoła była organizatorem akademii, a 7 listopada uczniowie wystąpili w miejskiej uroczystości.

19 grudnia indywidualnie i zespołowo dzieci kierowały listy z życzeniami do Generalissimusa Stalina na okoliczność nadchodzących urodzin, a 21 grudnia wzięły udział w uroczystej akademii w kinie „Bajka” z okazji urodzin Wielkiego Wodza.

18 lutego 1950 roku zorganizowano zabawę szkolną, z której dochód (w kwocie 50 tys. złotych) przeznaczono na odbudowę Warszawy.

W ramach czynu 1-majowego – już 27 kwietnia – uczniowie sprząkali teren w parku i nad morzem. Łącznie oczyszczono 500 m². W rezultacie tej akcji dzieci zebrały 12 ton złomu.

Symboliczne znaczenie miały obchody imienin Stanisława Chodzyńskiego (8 maja), kiedy zamiast podarunków wręczono solenizantowi czek na kwotę 13 685 złotych wpłaconą na odbudowę Warszawy.

23 czerwca nastąpiło zakończenie roku szkolnego 1949/1950 z udziałem około 400 gości. Kierownik szkoły poinformował, że w wyniku rocznej klasyfikacji 8,8% uczniów otrzymało więcej niż dwie oceny niedostateczne, 11% jedną lub dwie oceny niedostateczne (z możliwością przystąpienia do egzaminu po wakacjach). Podano do wiadomości, że z dożywiania dla najbiedniejszych dzieci skorzystało 300 uczniów. Dzieci robotników i małorolnych rolników otrzymały nagrody, a najbiedniejsze dzieci zostały obdarowane ubraniami, obuwiem itp.

Krótko przed zakończeniem roku szkolnego nadeszła przesyłka z pamiętkami od uczniów z Morawskich Budejovic w Czechosłowacji.

Rok szkolny 1950/1951 rozpoczęto uroczyście 1 września, a następnego dnia do nauki przystąpiło 602 uczniów. Do pracy z nimi skierowano 13 nauczycieli, w tym gronie kierownik S. Chodzyński.

8 listopada Związek Harcerzy Polskich urządził akademię z okazji 33. rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, podczas której wezwano zakłady pracy do współzawodnictwa w walce z analfabetyzmem, jednocześnie deklarując zwalczenie drugoroczności w szkole.

21 grudnia w kronice odnotowano, że harcerze wyjechali do Sławna, by zaprezentować akademię związaną z 71. rocznicą urodzin Wielkiego Chorążego Pokoju Józefa Stalina.

27 stycznia 1951 roku odbyła się tzw. masówka z udziałem uczniów, nauczycieli i członków Komitetu Rodzicielskiego w związku z podpisaniem i zatwierdzeniem granic na Odrze i Nysie.

33. rocznicę powstania Armii Czerwonej świętowano na akademii 23 lutego.

W roku szkolnym 1951/1952 w szkole uczyło się 608 dzieci w 14 klasach (tj. w siedmiu podwójnych). W szkole uczyło 13 nauczycieli (rok szkol-

ny zaczynał się przy niepełnym składzie nauczycieli), a kierował nią Zygmunt Doboszewski.

W rocznicę śmierci W. Lenina (21 stycznia 1952 roku) uczniowie z harcerzami przygotowali poranek tematyczny.

34. rocznica powstania Armii Czerwonej i 10. rocznica powstania partii robotniczej były okazją do zorganizowania (23 lutego) akademii, którą zgromadzeni rodzice i przedstawiciele Wojska Polskiego ocenili jako duży sukces uczniów.

W 81. rocznicę Komuny Paryskiej (18 marca) urządzono uroczystą zbiórkę harcerską, podczas której drużyna za dobrą pracę odebrała sztandar. W czasie spotkania harcerze napisali list do towarzysza Bolesława Bieruta. Został on odczytany na zbiórce, powtórzony przez Radiowęzeł Darłowo i wysłany do Warszawy. Z okazji 60. rocznicy urodzin towarzysza B. Bieruta i Święta 1 Maja młodzież zadeklarowała uzbieranie 2 tys. butelek i 1,5 tys. kg makulatury oraz żelaza. W ten sposób pragnęła wyrazić przywiązanie do szkoły i głęboki patriotyzm (Ryc. 5).

W dniach 3–18 maja zastępy uczniów wyjeżdżały do PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych (Barzkowice, Kowalewice, Krupy) z częścią artystyczną.



Ryc. 5. Uroczysta zbiórka drużyny harcerskiej z przewodnikiem 1 maja 1952 roku (Kronika Szkoły Powszechnej w zbiorach Muzeum w Darłowie)

Zakończenie roku szkolnego odbyło się 25 czerwca. W trakcie uroczystości głos zabrali kierownik szkoły Zygmunt Doboszewski oraz przewodnik drużyny harcerskiej Leonard Łochocki, wskazując na osiągnięcia i braki tak w nauce szkolnej, jak i w działalności harcerzy. Przedstawicielka uczniów podziękowała nauczycielom za ich trud i zapewniła, że uczniowie będą nadal uczyć się w szkołach średnich, by przyczynić się do przyspieszenia budowy socjalizmu w kraju (Ryc. 6).



Ryc. 6. Absolwenci klasy VIIa z wychowawcą Leonardem Łochockim 25.06.1952 roku
(Kronika Szkoły Powszechnej w zbiorach Muzeum w Darłowie)

Rok szkolny 1952/1953 uroczystie otworzył Leonard Łochocki, nowy kierownik szkoły. Na uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego omówił aktualną sytuację międzynarodową, rozwój szkolnictwa w Polsce Ludowej, a także perspektywy rozwoju szkoły opartego na dotychczasowych osiągnięciach. Oprócz wystąpienia kierownika były wystąpienia gości, wysłuchano radiowego przemówienia ministra oświaty. Od września 1952 roku do szkoły uczęszczało 654 uczniów, którzy uczyli się w 15 salach – 6 klas podwójnych i klasa I potrójna. W tym miejscu zamieszczono następujący wniosek: liczba pierwszoklasistów powinna być najlepszym dowodem przyrostu ludności i wzrostu dobrobytu w kraju.

W dniu rozpoczęcia roku szkolnego grono nauczycielskie składało się z 14 osób. Nastąpiła rotacja nauczycieli, między innymi odszedł Mieczysław Przybytek, przewodnik drużyny harcerskiej, a zastąpił go w tej roli Czesław Sochacki.

25 października dzieci wzięły aktywny udział w akademii w związku z wyborami, roznosiły zawiadomienia, rozklejały ogłoszenia i ulotki.

21 grudnia uczniowie starszych klas zorganizowali uroczysty wieczorek poświęcony rocznicy urodzin „Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Chorążego światowego ruchu pokoju Józefa Stalina”. Zapewne nikt nie pomyślał o tym, że za kilkanaście tygodni nadejdzie informacja, która będzie na ustach wszystkich... Dla wiernego oddania klimatu tego czasu zacytujmy za kroniką szkolną:

Wiadomość o śmierci Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata J. Stalina wywarła silne wrażenie na młodzieży szkolnej i gronie pedagogicznym.

W dniu 6 marca przed południem w związku z komunikatem o śmierci J. Stalina przeprowadzono na terenie szkoły masówkę żałobną, na której przemawiał kierownik szkoły ob. Łochocki. Zapoznał on dzieci z biuletynami lekarskimi, oraz odczytał smutny komunikat K.C. P.Z.P.R., Rady Ministrów Z.S.R.R. i Prezydium Rady Najwyższej Z.S.R.R. o śmierci Stalina. Na masówce odczytano przygotowane przez dzieci listy do Ambasadora Z.S.R.R. tow. Sobolewa w Warszawie i Konsulatu Z.S.R.R. w Szczecinie.

W listach dzieci piszą „My młodzież Szkoły Podstawowej w Darłowie zebrana na żałobnej masówce w celu złożenia hołdu Ukochanemu naszemu Wodzowi i Nauczycielowi natchnionemu Kontynuatorowi nieśmiertelnej nauki Marksa, Engelsa i Lenina, Niezlomnemu Chorążemu Światowego Obozu pokoju i Wielkiemu Przyjacielowi narodu polskiego J. Stalinowi, jesteśmy do głębi wstrząśnięci wiadomością o Jego śmierci i łączymy się w bólu i smutku z Waszym narodem i całą młodzieżą szkolną Kraju Rad. Jesteśmy przekonani, że dzieło stworzone przez J. Stalina będzie nieśmiertelne a życie Jego dla nas najmłodszych obywateli Polski Ludowej stanie się gwiazdą przewodnią w codziennej pracy, w walce o lepsze wyniki w nauce i budowie socjalizmu w naszym kraju. J. Stalinowi zawdzięczamy wyzwolenie nas i naszych rodziców spod jarzma hitlerowskiego, wyzwolenie naszych przastarych Ziemi Piastowskich, na których obecnie mieszkamy i budujemy wspólnie ze starszym społeczeństwem nowe życie. Zawdzięczamy Jemu i całemu narodowi Radzieckiemu pomoc w walce z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym naszej Ludowej Ojczyzny oraz pokojowe budownictwo w naszym kraju i możliwość spokojnego uczenia się w szkole. Toteż przysięgamy na sztandar Największego Bojownika i geniusza współczesnej epoki J. Stalina, że przez całe życie będziemy kroczyć wytkniętą przez Niego drogą. Będziemy z zapałem studiować wszystkie Jego dzieła aby stać się godnymi synami naszego narodu. Podpisali uczniowie kl. VI i VII-nych [pisownia oryginalna].

Niech ten wpis w wyjątkowo patetycznym tonie zakończy naszą opowieść o pewnej szkolnej kronice, niech Wielka Historia wybrzmi w ciszy... Kilkaset metrów od budynku szkoły stoi gotycki zamek, a w nim od 1930 roku działa muzeum regionalne. Z niemieckich czasów instytucji nie zachowała się żadna kronika, choć nie brakuje spuścizny po założycielu i pierwszym kierowniku muzeum zamkowego – Karlu Rosenowie.

Księga 2

Latem 1948 roku zaczęto udostępniać gościom już polską księgę – stylowy album z wyeksponowanym w oprawie gryfem. Wewnętrzna strona przedniej okładki zawiera informację, że rzecz dzieje się w piastowskim zamku, a strona tytułowa głosi, że to Złota Księga Muzeum Powiatowego w Darłowie i zdobi ją herb miasta. Pierwszy wpis brzmi następująco:

Zarząd Miejski zaofiarował w dniu 17 VII 1948 r. dla Muzeum miejskiego Mapę Pomorza w języku łacińskim: „Marchionatus Brandenburgi et Dukatus Pomerania”. Przy tem proszę ob. ob. m. Darłowa posiadający jakiegokolwiek eksponaty w swym posiadaniu o oddanie tychże do tut. Muzeum. Mam nadzieję, że wszystkim obywatelom m. Darłowa, leży dobro miasta i jego rozwój na sercu, to też wszystkim ofiarodawcom składam z góry najserdeczniejsze podziękowanie w imieniu Miasta. Burmistrz Wachowiak⁶ [pisownia oryginalna].

Przez kilka lat w księdze praktycznie nie pojawiały się wpisy gości muzealnych. Niewykluczone, że przy nawale pracy i skromnej obsadzie za czasów Aleksandra Tarnowskiego księgę rzadko wykładano.

Pod datą 9 czerwca 1952 roku znalazł się wpis Natalii Pacanowskiej-Haltrecht⁷, przedstawicielki szczecińskiego muzeum. Czytamy:

Muzeum w Darłowie zwiedziłam po raz pierwszy 8–9 czerwca 1952 roku. Jestem naprawdę wzruszona dowodami wielkiej troski Kierownictwa o stan naszych zabytków. Całość wywiera miłe b. wrażenie. Będziemy się starali centralnie pomóc w rozwoju tej tak starannie utrzymanej placówki.

W tym samym roku, ale 16 sierpnia darłowskie muzeum odwiedził wyjątkowy gość, którego wpis jest piękną pamiątką po tej wizycie.

Muzeum cenne, godne uwagi Narodu.

WBroniewski

⁶ Piotr Wachowiak – komisaryczny burmistrz (21.03–08.1947), we wrześniu 1947 roku wybrany burmistrzem przez Radę Miejską (do maja 1949 roku).

⁷ Natalia Pacanowska-Haltrecht – historyk sztuki, w latach 1952–1955 dyrektorka Muzeum Pomorza Zachodniego (poprzednika Muzeum Narodowego w Szczecinie).

Jakież to przychylne wiatry z lądu ku morzu sprowadziły do Darłowa i w progi muzealne samego Władysława Broniewskiego⁸? Zapewne zetknięcie znanego poety z takim erudytą i oryginałem, jakim był Aleksander Tarnowski (ówczesny dyrektor muzeum), stanowiło pretekst do ciekawej wymiany poglądów i opinii.

Już w latach 50. XX wieku muzeum zamkowe było wizytowane przez pracowników CZMiOZ⁹, którzy stwierdzili, że pozostają „z całym uznaniem dla pracy Kierownika Muzeum ob. Tarnowskiego”.

W drugiej połowie lat 50. swoje dary dla darłowskiego muzeum potwierdzili wpisami lokalni rybacy: Jan Swatko ofiarował kość czaszki wyłowionej z morza, a Jan Konstantynow dwa naczynia z trybowanej blachy miedzianej.

Odnaleźć tu można również tłumaczenie z języka arabskiego (autorstwa A. Tarnowskiego) wpisu pracowników portu w Erytrei, będących na delegacji w Polsce. Dziękowali mówiącemu po francusku i angielsku kustoszowi Muzeum za gościnność.

W sierpniu 1959 roku gościem w murach Zamku była wybitna przedstawicielka toruńskiego muzealnictwa – Maria Znamierowska-Prüfferowa¹⁰, która „przezacnemu Kierownictwu Muzeum” złożyła podziękowania oraz życzenia rozwoju „pięknego Muzeum”.

Dwa lata później muzeum odwiedziła Maria Zaborowska¹¹. Pozostała wdzięczny wpis:

Z okazji zwiedzania bratniego Muzeum w Darłowie – kierownictwo Muzeum w Słupsku wraz z Młodzieżowym Kołem Przyjaciół Muzeum ze Słupska – wyrażają serdeczne podziękowanie kol. Fiodorowowi za pięknie prowadzone przewodnictwo po zbiorach i ciekawych pomieszczeniach zamkowych. Dzieci wychodzą zachwycone, i mimo całego patriotyzmu dla naszego skromnego Muzeum, przyznają, że tu jest pięknie.

Latem 1962 roku w progach gotyckiego zamku stanął piewca bogatej historii ziemi pomorskiej – Gracjan Bojar-Fijałkowski¹². W jego refleksji

⁸ Władysław Broniewski (1897–1962) – poeta i tłumacz, autor tomików wierszy w tym *Bagnet na broń*.

⁹ Centralny Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków – komórka organizacyjna działająca w latach 50. XX wieku w ramach Ministerstwa Kultury i Sztuki.

¹⁰ Maria Znamierowska-Prüfferowa (1898–1990) – etnograf, prof. UMK w Toruniu, twórcza i wieloletni dyrektor Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

¹¹ Maria Zaborowska (1902–1973) – w latach 1950–1964 kierowała muzeum w Słupsku, od 1964 roku do śmierci wicedyrektor MPŚ w Słupsku.

¹² Gracjan Bojar-Fijałkowski (1912–1984) – pisarz, publicysta, historyk i badacz słowiańskich wątków w dziejach Pomorza Zachodniego.

pozostawionej we wpisie do Złotej Księgi jest przekonanie, że znalazł idealne warunki dla odczuwania klimatu z czasów panowania Eryków i Bogusławów. Wyraził przekonanie, że znajdzie zachętę do dalszej pracy pisarskiej nad dawnymi dziejami „tej na zawsze Polsce przywróconej ziemi”.

Zapewne znalazł tu wiele inspiracji, które można odnaleźć w baśniach, legendach i podaniach powstałych kilka lat później: *Pieśń Swantibora*, *Wróżba Swantewita* czy udział w publikacji zbiorowej *W krainie Gryfitów*.

Gdy w 1963 roku kręcono film „Naprawdę wczoraj”, oparty na powieści *Siedem dalekich rejsów* Leopolda Tyrmanda, członkowie ekipy filmowej ochoczo zwiedzali darłowskie muzeum, spotykając się z jego kierownikiem i konsultując merytorycznie wątki historyczne. I tak prof. Anatol Radzinowicz¹³ swoje wrażenia z portowego miasta nad Wieprzą zawarł w następujących słowach:

Leżące na uboczu szlaku głównego, Darłowo, posiada z ogromnym pietyzmem i kulturą zorganizowane muzeum. W imieniu ekipy filmowej filmu „Naprawdę wczoraj” – dziękujemy p. kustoszowi Fiedorowowi za pomoc przy zaaranżowaniu wnętrza kaplicy św. Gertrudy do zdjęć [pisownia oryginalna].

Z kolei przedstawiciele Zakładu Produkcji Filmów – TV Poznań złożyli pisemne podziękowanie, kręcąc film i podziwiając zamek i muzeum.

Chciałbym zostać tu eksponatem – więc przyjadę na dłużej poznać Eryka I.

Taki wpis 16 lipca 1964 roku wyszedł spod ręki koszalińskiego literata Czesława Kuriaty¹⁴. Rok później światło dzienne ujrzał poemat *Powrót księcia Eryka*.

We wrześniu 1964 roku w Osiekach odbył się II Plener Malarzy i Naukowców, a jego uczestnicy zajrzeli w gościnne progi muzeum zamkowego. Wśród nazwisk pod wpisem gości można znaleźć podpis Juliana Przyboisia¹⁵, a w treści podziękowanie za „urzekającą gościnność” dla Hieronima Fiodorowa, określonego twórcą nowoczesnej myśli muzealnej i żartobliwie kasztelanem zamku.

¹³ Prof. Anatol Radzinowicz (1911–1994) – scenograf filmowy (pracował m.in. przy takich filmach jak „Zakazane piosenki” i „Skarb”), wykładowca PWSF w Łodzi.

¹⁴ Czesław Kuriata (ur. 1938 rok) – poeta i prozaik, autor między innymi poematów historycznych *Bogusław X* i *Powrót księcia Eryka*.

¹⁵ Julian Przyboś (1901–1970) – jeden z najwybitniejszych poetów Awangardy Krakowskiej, eseista i tłumacz.

Pod datą 14 sierpnia 1965 roku swą obecność w darłowskim muzeum uwiecznił takim oto oryginalnym wpisem aktor Jerzy Zelnik¹⁶:

Serdeczne dzięki za umożliwienie zwiedzenia Muzeum. Jestem pełen podziwu dla pańskiej wytrwałej pracy, Panie Fiodorze. Dziękuję za towarzystwo.

Jerzy Zelnik Ramzes XIII

Na przełomie września i października 1965 roku zawitała do muzeum jego powojenna kierownik i kustosz Amelia Łączyńska, która pozostawiła taki sentymentalny wpis:

Po wielu latach jestem z powrotem z krótką przelotną wizytą w Zamku Derłowskim – wiele rzeczy zmieniło się tu, wiele przybyło – i rozbudowało dzięki umiejętnemu i skrzętnemu kierownictwu. Życzę p. Fiodorowowi jak najlepszej owocnej pracy na tej miłej placówce pierwszy kustosz Muzeum z roku 1945–1946.

Prawdopodobnie była to ostatnia wizyta Amelii Łączyńskiej na darłowskiej ziemi, gdyż z późniejszego czasu pozostały jedynie ślady jej zdawkowej korespondencji z muzeum. Ostatnie lata życia spędziła w Lublinie, gdzie spoczęła u boku córki Jadwigi (Jagienka) (Potomska 2020: 15).

Pod koniec lata 1966 roku gośćmi w muzeum byli Członkowie Sceny Piosenki Warszawskiego Klubu Studenckiego STODOŁA. Na pamiątkę wizyty pozostawili poetycki wers:

Zagubionym tak nagle w zamierzchłej przeszłości, tak trudno nam wrócić do rzeczywistości.

W maju 1967 roku w murach darłowskiego zamku odbyło się spotkanie pisarki Teresy Bojarskiej¹⁷ z czytelnikami. Autorka zbeletryzowanych dziejów Bogusława X i jego rodziny podkreśla, jak wielkim przeżyciem jest owo spotkanie zaledwie rok po wydaniu powieści *Bogusław i Anna*. W jej przekonaniu tego wieczoru, w otoczeniu czytelników, których nazywa swymi przyjaciółmi, terażniejszość splotła się z historią.

Niezwykle poetycko i barwnie swą wizytę tutaj opisał Piotr Kuncewicz¹⁸. Określa on nasze muzeum jako „nieoczekiwane” i porównuje

¹⁶ Jerzy Zelnik (ur. 1945 rok) – aktor teatralny, filmowy i telewizyjny (m.in. rola Ramzesa XIII w filmie „Faraon”), scenarzysta i reżyser teatralny, dyrektor artystyczny Teatru Nowego w Łodzi w latach 2005–2008.

¹⁷ Teresa Bojarska (1923–2013) – pisarka (autorka powieści historycznych, w tym *Czerwone Gryfy* i *Bogusław i Anna*), poetka, pedagog.

¹⁸ Piotr Kuncewicz (1936–2007) – literat, krytyk literacki i teatralny, wieloletni prezes Związku Literatów Polskich.

z widzianymi dotychczas muzeami morskimi. Prawdziwym komplemtem wszak są słowa:

[...] fauna Bałtyku jest bardziej oszczędna niż Adriatyku czy czarnomorska – ale jest... a nie bardzo o tym wiadomo. Zresztą całość tak piękna, że trzeba tu wrócić.

Prawdziwą perełką jest wpis kołobrzeskich muzealników, którzy podziwiając zbiory w 1970 roku, czyli na kilkanaście miesięcy przed rozpoczęciem kapitalnego remontu zamku, i dziękując H. Fiodorowowi za przewodnictwo po ekspozycjach, jednocześnie współczują pracownikom darłowskiego muzeum trudnych warunków pracy. Wśród podpisów widnieje nazwisko Hieronima Kroczyńskiego, współorganizatora i wieloletniego dyrektora Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu.

W 1975 roku, w czwartym roku „wielkiego” remontu, w zamku podejmowano Artura Sandauera¹⁹, który w niezwykle skromny sposób kreśli pamiątkowy wpis:

Obok tyłu znakomitości z nieśmiałością umieszczam i swój skromny podpis, wyrażając przy okazji zachwyt dla przepięknej miejscowości i dla starożytnego zamku darłowskiego.

Krótki przegląd wydarzeń, zapis przemian, odnotowana czyjaś obecność... Z dwóch ksiąg rejestrujących czasy PRL-u wylaniają się nietuzinkowe postaci: osadnicy tworzący polskość na Pomorzu, a także przybysze z różnych stron kraju, reprezentanci kultury i innych dziedzin życia odwiedzający nadmorskie Darłowo i muzeum.

* * *

Głównym zamierzeniem tego tekstu jest pokazanie, jaki ogrom lokalnej rzeczywistości kryje się na kartach dwóch absolutnie niedocenionych źródeł informacji – kroniki pierwszej powojennej szkoły w Darłowie i księgi gości regionalnego muzeum.

Niesienie kaganka oświaty wśród dzieci, które bardzo powoli wychodzą z koszmaru wojennego i potrzebują szeroko pojętej pomocy, szczególnie ekonomicznej, jest kluczowe, gdy edukacja nie wiedzie prymu na liście priorytetów władz. Pokazuje to poziom ubóstwa mieszkańców i skalę problemów, z jakimi musiała się zetknąć kadra nauczycielska Szkoły Powszechnej w Darłowie w pierwszych miesiącach, a nawet latach nauczania.

Kronika szkolna (księga 1) miała kontynuację aż do roku 1973, gdy pośmiertnym wpisem żegnano Alojzego Lewandowskiego, wieloletniego

¹⁹ Artur Sandauer (1913–1979) – pisarz, krytyk literacki, eseista, tłumacz, prof. UW.

kierownika Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Kochanowskiego w Darłowie, następczyni Szkoły Powszechnej w Derłowie. Z przykrością należy odnotować fakt, że niektóre z osób, którym dane było zetknąć się z tym cennym dokumentem, obeszły się z nim brutalnie i absolutnie bezmyślnie. Bo jak określić zachowanie ludzi, którzy zapewne dla celów prywatnych wyrwali niemalą część zamieszczonych w kronice fotografii, niszcząc przy tym tę starą księgę... Kolejne kroniki szkolne są zapisem działalności oświatowej mającej miejsce w tym samym budynku aż do wygaśnięcia działalności Miejskiego Gimnazjum im. Stanisława Dulewicza w Darłowie w 2019 roku. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wszystkie kroniki zostały protokolarnie przekazane do zbiorów darłowskiej biblioteki muzealnej i zaewidencjonowane w zbiorach specjalnych tejże biblioteki²⁰.

Jeśli chodzi o Złotą Księgę Muzeum Powiatowego w Darłowie, to może dziwić fakt, że przez tak długi czas nie doczekała się należytej popularyzacji, a może i należytego rozgłosu. Wpisy co prawda pojawiają się okazjonalnie, lecz istotą jest atrakcyjność zawartych informacji o odwiedzających muzeum, jak też ich wrażeniach związanych ze zwiedzaniem ekspozycji i bezpośrednimi kontaktami z nietuzinkowymi przewodnikami muzealnymi, jakimi byli kierownicy muzeum w Darłowie – Aleksander Tarnowski i Hieronim Fiodorow. Dlatego oprócz zachwyty nad aurą nadmorskiego miasteczka są też często wyrażane słowa uznania dla pracy muzealników, składane na ręce kierownictwa. Wśród nich dedykacje jak ta, zamieszczona w Złotej Księdze w 1965 roku przez Henryka Pawlaka z Sekcji Historycznej Polskiego Towarzystwa Fizjoterapii:

Orzech – panu Heronimowi Fiodorowi, twórcy oceanografii darłowskiej.
Z wrzącego jądra Ziemi
pierwsze drzewo wybuchło wulkanem!
W jego podniebnych konarach
dojrzywał owoc ognia - -
Tak powstał pierwszy kamień.
Dopiero znacznie później
Wyrośli zęby Filozofom [pisownia oryginalna].

Otoczajmy wciąż stare kroniki (oraz księgi gości) będące opowieścią o zastanej rzeczywistości, dokumentem przemijania. Argumentem za takimi działaniami niech będzie myśl Wiktora Gomulickiego²¹:

²⁰ Omawiana księga I Kroniki Szkoły Powszechnej w Derłowie ma w zbiorach specjalnych nr 226/s.

²¹ Wiktor Gomulicki (1848–1919) – jeden z najważniejszych twórców polskiego pozytywizmu, poeta, prozaik, bibliofil.

Cześć starym księgom;
Najmniejszy ich szczątek
Wart miejsca w świętej skarbnicy pamiątek.

Bibliografia

POTOMSKA R. 2020. *Korowód muzealnych pokoleń*, Darłowo: Zamek Książąt Pomorskich Muzeum w Darłowie.

Zauber alter Chroniken

Zusammenfassung

Die Autorin des Artikels möchte uns mit dem „Zauber alter Chroniken“ bekanntmachen. Sie stellt uns zwei bis heute wenig bekannte Informationsquellen vor, 1. die Chronik der ersten Nachkriegsschule in Darłowo und das erste Gästebuch des Heimatmuseums im Schloss. In diesen beiden Büchern aus der Zeit der Volksrepublik Polen finden wir Namen außerordentlicher Persönlichkeiten, wie Neusiedler des neuen Polens in Pommern aus verschiedenen Gegenden des Landes und Lebensbereichen. Sie haben Darłowo und das Museum besucht.

Ob der Bedarf des Kennenlernens dieser erst kürzlich vergangenen Epoche nötig ist? Ja! Wir lernen Neues aus der Zeit unserer Eltern und Großeltern kennen, sehen eine andere Realität aus anderer Perspektive.

Schule und Museum in den sog. „wiedergewonnenen“ Gebieten, den Aufbau einer neuen pommerschen Identität im kulturellen Kessel der Nachkriegszeit, das Kennenlernen neuer Möglichkeiten im täglichen Leben. Dazu kommt das Entdecken eines neuen interessanten Ortes zusammen mit seiner Vergangenheit und Lage an der Ostsee.

Dieses alles geht aus den Notizen in den alten Chroniken hervor – den Chroniken der Schule und des Museums.

Fundacja „Dziedzictwo” powstała w 1991 roku w Sławnie. Jej celem jest szeroko rozumiana ochrona zabytków archeologicznych ziemi sławieńskiej, a także ochrona krajobrazu kulturowego, którego częścią jest dziedzictwo archeologiczne. Działalność Fundacji polega na finansowaniu i organizacyjnym wspieraniu badań naukowych, publikowaniu i upowszechnianiu wyników tych badań, wspomaganie działalności konserwatorskiej, współpracy z władzami lokalnymi w aktywnej ochronie dziedzictwa kulturowego i włączaniu go w życie społeczne mieszkańców, prowadzeniu działalności popularyzującej zabytki i krajobraz kulturowy oraz uczestnictwo w procesie wychowania dzieci i młodzieży z położeniem nacisku na kształtowanie świadomości historycznej i szacunku dla świadectw przeszłości.

Od 2002 roku Fundacja wydaje serię pn. „Historia i kultura ziemi sławieńskiej” podejmującą problematykę procesów historycznych, kulturowych i przyrodniczych kształtujących przeszłe i współczesne oblicze ziemi sławieńskiej. Wszystkie publikacje Fundacji Dziedzictwo dostępne są na stronie: www.archeo.edu.pl/dziedzictwo

* * *

Fundacja „Dziedzictwo”
ul. Mielczarskiego 7/5, 76-100 Sławno
www.archeo.edu.pl/dziedzictwo

ISBN: 978-83-957115-5-8



9788395711558